

Sygn. akt II K. 255/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabela Bejger

Protokolant: starszy sekr. sądowy Barbara Dera

w obecności Prok. Rej. -

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 roku, 12 grudnia 2016 roku, 23 stycznia 2017 roku, 15 marca 2017 roku

sprawy **J. C.**

syna S. i H. z domu B.

ur. (...) w D.

podejrzanego o to, że: w dniu 3 marca 2016 roku w G.-D. w Starostwie Powiatowym pełniąc funkcję Wójta Gminy C., będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu, poświadczył nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę sygn. IPP.6743.5.2013 z dnia 03.03.2016 roku w zakresie zamiaru zgłoszenia robót budowlanych na działce numer (...) polegających na utwardzeniu powierzchni gruntu (ulożenia chodnika) w miejscowości E. oraz w zakresie terminu rozpoczęcia robót budowlanych, które to informacje miały znaczenie prawne

tj. o czyn z art. 271 § 2 kk

ORZEKA:

I. przyjmując, iż J. C. dopuścił się popełnienia czynu polegającego na tym, że pełniąc funkcję Wójta Gminy C. będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu poświadczał nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę sygn. IPP 6743.1.2016 z dnia 8 stycznia 2016 roku, które wpłynęło do Starostwa G.- (...) dnia 12 lutego 2016 roku w zakresie budowy drogi gminnej, nr geodezyjny 202/1, polegającej na utwardzeniu powierzchni gruntu (ulożeniu chodnika) w miejscowości E., gm. C., gdzie w zgłoszeniu wskazano termin rozpoczęcia robót budowlanych na dzień 12 lutego 2016 roku podczas gdy zostały one wykonane już wcześniej na przełomie października-listopada 2015 roku, które to informacje miały znaczenie prawne i przyjmuje, iż jego czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art. 271 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 kk oraz uznając, iż wina i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne na mocy art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec niego warunkowo umarza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

II. na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka od J. C. świadczenie pieniężne w wysokości 2.500 złotych (dwóch tysięcy pięćset złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (nr konta (...));

III. zasądza od J. C. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 70 (siedemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt. II K 255/16

UZASADNIENIE

J. C. pełniąc funkcję Wójta Gminy C. będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu poświadczył nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę sygn. (...)z dnia 8 stycznia 2016 roku, które wpłynęło do Starostwa G.- (...) dnia 12 lutego 2016 roku w zakresie budowy drogi gminnej, nr geodezyjny (...), polegającej na utwardzeniu powierzchni gruntu (ułożeniu chodnika) w miejscowości E., gm. C., gdzie w zgłoszeniu wskazano termin rozpoczęcia robót budowlanych na dzień 12 lutego 2016 roku podczas gdy zostały one wykonane już wcześniej na przełomie października-listopada 2015 roku. Okoliczności te miały znaczenie prawne.

Dowód :

- zawiadomienie o przestępstwie k 1-2,
- zgłoszenie z 08.01.2016 k 3-7,
- protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie k 17-19,
- zeznania świadka J. S. k 194V-195, 269-270,
- zeznania świadka L. D. k 200 v,
- umowa z wykonawcą chodnika k 69,
- zeznania świadka A. C. k 253-254,
- zeznania świadka M. S. (1) k 270,
- zeznania świadka M. M. (1) k 272.

J. C. nie był dotychczas karany sędownie. Jest żonaty, ma wyższe wykształcenie. Jest wójtem w gminie C. i z tego tytułu osiąga dochód miesięczny w wysokości 10.500 złotych. Posiada samochód osobowy m- ki H. (...) wartości 60.000 zł i dom o pow. 115 m2.

Dowód :

- dane o karalności k 209,
- dane osobowo poznawcze k 216.

Oskarżony J. C. w postępowaniu przygotowawczym będąc niejednokrotnie przesłuchiwanym przyznał się do stawianego mu zarzutu i wnosił o warunkowe umorzenie postępowania. Wyjaśnił w kontekście treści stawianego mu zarzutu, że w piśmie wyjaśniającym z 03.03.2016r kierowanym do starostwa podał omyłkowo numery działek (...) zamiast działki (...). Stwierdził, że poczuwa się do winy i nikogo za to nie wini, żadnych pracowników. Chodnik na właściwej działce został wybudowany dla dobra społeczeństwa a na błędnie wskazanych działkach chodnik i tak ma być wybudowany. Podniósł, że nie miał zamiaru poświadczać nieprawdy. Przed sądem oskarżony zmienił swoje stanowisko, sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu postępowania i nie przyznał się do stawianego mu zarzutu. Potem twierdził, że chciałby warunkowego umorzenia postępowania, ale bez dolegliwości w postaci świadczenia pieniężnego. Z kontekstu jego wyjaśnień również wynikała istotna zmiana, a mianowicie za zaistniałą sytuację odpowiedzialnością obciążał pracownicę Urzędu Gminy M. M. (1). Stwierdzał, że omyłkowo, na skutek jej omyłki zgłoszono do budowy nie ten chodnik co trzeba i podnosił jednocześnie, że oprócz tego miejsca gdzie rzeczywiście przebiegała inwestycja ani przed, ani po nie robiono innego chodnika. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Zdaniem sądu nie mogło być mowy o pomyłce skoro żadna inna tego typu inwestycja na terenie gminy nie była prowadzona, co przyznawał sam oskarżony. Poza tym raz oskarżony poczuwał się do winy, innym razem próbował całą odpowiedzialnością obciążyć swoją pracownicę, która jednak zeznała że samowolnie niczego nie mogła

robić a wszystko odbywało się na polecenie wójta. Zresztą on dokumentację sygnował swoim podpisem i ponosi odpowiedzialność za to co podpisuje. Świadek M. zeznała, że sprawy dróg nie należały do zakresu jej kompetencji na co przedłożyła zakres czynności a zgłoszenie przygotowała bo wójt ją o to poprosił.

W toku postępowania sąd przesłuchał świadków: J. S. z inspektoratu nadzoru budowlanego oraz A. C.- pracownicy wydziału architektury starostwa w G.- D.. Obie opisały zbieżnie stan faktyczny i w oparciu o ich zeznania sąd ustalił go w sprawie. Obie stwierdziły, że z punktu widzenia formalnego ze zgłoszeniem było wszystko porządku do momentu ujawnienia faktu, że roboty zostały wykonane znacznie szybciej niż zostało to zapisane w zgłoszeniu, a takie zgłoszenie winno być dokonane zgodnie z prawem na 30 dni przed przystąpieniem do robót. Zeznania świadka, dokumenty a w szczególności umowa z wykonawcą chodnika, kserokopie faktury z 25.11.2015 roku jaką wystawił wykonawca chodnika to również potwierdzały. Z jego zeznań wynikało, że faktycznie wykonał chodnik na działce (...), zakończył prace w listopadzie 2015 roku, tak więc w zgłoszeniu podano nieprawdziwą datę rozpoczęcia robót, bo były one już wykonane. Potwierdził to również w swoich zeznaniach świadek Ł. W., który jednocześnie zeznał, że zgłoszenie robót na działce (...) wpłynęło do starostwa dopiero 12.01.2016r i wskazano w nim termin rozpoczęcia robót na dzień 12.02.16 czyli po wykonaniu robót. Świadek M. S. (2) nie potrafił wyjaśnić dlaczego doszło do zgłoszenia robót na innej działce i dlaczego wskazano błędną datę rozpoczęcia robót. Stwierdził, że M. M. (1) odpowiadał za to zgłoszenie, co nie jest wiarygodne. Jest to podwładny oskarżonego stąd jak się wydaje takie jego twierdzenie w tym zakresie. Zeznania wyżej wskazanych świadków sąd uznał za wiarygodne, za wyjątkiem wskazanej powyżej depozycji świadka S.. Tworzyły one logiczną całość i wzajemnie się uzupełniały. Co do świadka M. to dodatkowo wskazać należy, że świadek nie miała podstaw do obciążania oskarżonego bezzasadnie, bowiem nie jest już pracownikiem urzędu jak się wydaje dlatego, że nie chciała wziąć na siebie odpowiedzialności. Należy mieć na uwadze, że w postępowaniu przygotowawczym sam J. C. twierdził, że nie obciąża odpowiedzialnością żadnego pracownika. Potem jednak w tym zakresie zmienił swoje twierdzenie przerzucając odpowiedzialność na nią.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, że J. C. dopuścił się czynu polegającego na tym, że pełniąc funkcję Wójta Gminy C. będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu poświadczającego nieprawdę w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych niewymagających pozwolenia na budowę sygn. (...)z dnia 8 stycznia 2016 roku, które wpłynęło do Starostwa G.- (...) dnia 12 lutego 2016 roku w zakresie budowy drogi gminnej, nr geodezyjny (...), polegającej na utwardzeniu powierzchni gruntu (ulożeniu chodnika) w miejscowości E., gm. C., gdzie w zgłoszeniu wskazano termin rozpoczęcia robót budowlanych na dzień 12 lutego 2016 roku podczas gdy zostały one wykonane już wcześniej na przełomie października-listopada 2015 roku, które to informacje miały znaczenie prawne i przyjął, iż jego czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwo z art. 271 § 2 kk w zw. z art. 271 § 1 kk. Za przyjęciem wypadku mniejszej wagi przemawiały podmiotowe i przedmiotowe okoliczności czynu. W ocenie Sądu sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości. Z uwagi na fakt, że sąd dał wiarę świadkowi M. M. (1) odmówił tym samym wiary oskarżonemu, że był on przekonany, że zgłoszono budowę właściwego chodnika na właściwej działce i że nie było to z nim konsultowane bowiem świadek wyraźnie zeznała, że nie działała samowolnie lecz na wyraźne polecenia wójta i to co on polecił jej zrobić to uczyniła. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wójt był jej przełożonym i nie posiadała ona uprawnień do samodzielnego dokonania takiego zgłoszenia, co najwyżej mogła przygotować to w sensie fizycznym ale i tak podpisywał ten dokument wójt i on był odpowiedzialny za jego treść. W takiej małej miejscowości jaką jest C. nie sposób nie wiedzieć co i gdzie jest budowane tym bardziej, że w tym czasie prowadzona była tylko jedna taka inwestycja. Sąd nieco zmodyfikował opis czynu jaki wskazał oskarżyciel stosownie do poczynionych ustaleń. Uznał, że poświadczenie nieprawdy nastąpiło w dokumencie zgłoszenia robót budowlanych nie wymagających pozwolenia na budowę. Dokument ten był z 08.01.2016 roku a wpłynął do Starostwa 12.02.2016 roku. J. C. był osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu zgłoszenia robót budowlanych i taki dokument wystawił bo widnieje na nim jego podpis. Bez wątplenia poświadczył w nim nieprawdę bowiem wpisał, że rozpoczęcie wskazanych robót ma nastąpić 12.02.2016 roku podczas gdy były one już wykonane. Skoro przepisy prawa wymagają dokonania takiego zgłoszenia to dokument taki ma znaczenia prawne.

Sąd uznając winę oskarżonego na mocy art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata. Na takie rozstrzygnięcie wpłynęło tło tej sprawy i jej okoliczności.

Należało mieć na uwadze, że inwestycja została zakończona i podjęto wszelkie działania w celu jej zalegalizowania. Jak wynika z dokumentu- zawiadomienia z dnia 22.06.2016 roku- k 203 akt Gmina C. złożyła wszystkie wymagane dokumenty, dlatego też doszło do zalegalizowania samowolnie wykonanych robót polegających na budowie chodnika z kostki betonowej. J. C. co prawda przed sądem zmienił zdanie w stosunku do tego jakie prezentował w postępowaniu przygotowawczym i nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ale nie jest to warunek niezbędny wydania orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania, choć niepokojąca była jego postawa prezentowana przez cały tok postępowania jakoby oskarżony nie miał sobie absolutnie nic do zarzucenia, bo skoro działał dla dobra społeczeństwa to go usprawiedliwia. W ocenie Sądu jednak wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie są znaczne. W konsekwencji zachowania oskarżonego nie doprowadziło do żadnych negatywnych skutków. Sąd kierował się także opinią oskarżonego i jego dotychczasowym sposobem życia. Powyższy nie był wcześniej karany, nie utrudniał postępowania karnego. Oskarżony prowadzi nienaganny tryb życia, pracuje zawodowo. Popełnione przez niego przestępstwo miało charakter jednorazowy i nie cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Dotychczasowy tryb życia oskarżonego pozwala na przyjęcie, iż w przyszłości nie wejdzie on w konflikt z prawem, a warunkowe umorzenie postępowania karnego będzie środkiem wystarczającym do osiągnięcia celów z zakresu prewencji indywidualnej i generalnej. Jednocześnie takie rozwiązanie wobec postawy jaką prezentował w toku postępowania stanowić ma również dla niego wyraźny sygnał ostrzegawczy o braku akceptacji ze strony wymiaru sprawiedliwości dla tego typu zachowań. Dodatkowo postępowanie karne będzie dla niego przestrożą na przyszłość, a ustanowiony okres próby zmotywuje go do przestrzegania porządku prawnego i jest odpowiedni do podjęcia postępowania gdyby powyższy ponownie naruszył przepisy prawa. Ponieważ przesłanki z art. 66 § 1 kk zostały spełnione sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego na dwuletni okres próby.

Dla realnego odczucia przez oskarżonego, że popełnił on przestępstwo, a jego sprawstwo zostało w pełni wykazane, Sąd na mocy art. 67 § 3 kk zobowiązał go do uiszczenia kwoty 2.500,00 (dwa tysiące pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie Sądu jest to dolegliwość, którą oskarżony z jednej strony odczuje, jednak leży one w jego możliwościach zarobkowych. Nadmienić należy, że w postępowaniu przygotowawczym oskarżony w pełni akceptował takie orzeczenie. Orzeczona kwota nie przekracza jego możliwości finansowych, ale jest na tyle wysoka, by odczuł on jej dolegliwość, co jest istotą środka probacyjnego. Jest to wymierny znak dla oskarżonego, że naruszenie prawa wiąże się z konkretnymi niedogodnościami i w żadnym razie nie uchodzi zupełnie bezkarnie. Sąd stanął na stanowisku, że zasądzenie świadczenia od oskarżonego na rzecz tej organizacji wywoła u niego jednak świadomość bezprawności jego zachowania oraz konieczności przestrzegania porządku prawnego. Wysokość świadczenia nie jest zdaniem sądu wygórowana patrząc na dochody oskarżonego i może on je z pewnością uiścić. Natomiast nie zrealizowanie świadczenia będzie w okresie próby mogło skutkować podjęciem postępowania karnego, a w konsekwencji wydaniem wyroku skazującego.

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie jest wyrazem braku akceptacji dla wszelkich działań samowolnych nawet jeśli nie rodzą one negatywnych skutków. Prawo, które obowiązuje w Polsce jest stworzone min. po to, aby unikać aktów samowoli choć zdarzają się w życiu przypadki, że próby prawnego ich rozwiązania nie odnoszą szybkich rezultatów. Przedmiotowa sprawa jednak do takich przypadków nie należy. Ze strony oskarżonego działanie miało polegać tylko na dokonaniu zgłoszenia na 30 dni przed zgłoszeniem robót, więc nie wymagała to kwestia uruchamiania jakiś skomplikowanych procedur administracyjnych.

Uwzględniając wynik postępowania karnego oraz sytuację finansową oskarżonego Sąd na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty i obciążył go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 70 (siedemdziesięciu) złotych. Uiszczenie przez niego wskazanych kwot nie narazi oskarżonego ani jego najbliższych na istotny uszczerbek w utrzymaniu.